№ 71 Dąbrowa Górnicza Niedziela 25 Marca 1917 r. Rok III.

renumerata: Dąbrowie miesięcz- 2 K 50, z odnosze- n do domu 3 Kor. okupacyi austryackiej Austryi z przes. poczt. or. W okupacyi nie- eckiej 3 Kor. 30 h.
na za egzemplarz: Dąbrowie 8 groszy kraju 10 groszy.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń
Nadesłane za wiersz drobnego pisma przed tekstem 90 hal. Reklamy bezpośrednio po tekście a przed ogłoszeniami 1 kor. Zwyczajne za wiersz sześciołamowy po 20 hal Nekrologi za wiersz po 60 hal. Za wiersz tekstowy 2 kor. Drobne po 6 hal. od wyrazu.

Redakcya: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 11 rano do 7 wiecz.
Administracya: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 7 rano do 7 wiecz.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego. w SOSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.
Sprzedaż pojedyńczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu do nabycia".

Stronnictwa polityczne a obecna sytuacya.

Stanowisko N. Z. R.

Warszawa, 20 marca.

(x) Jak się z dobrze poinformowanego źródła dowiaduję sprawy organizacyi armii polskiej i budowy państwa polskiego w związku z obecnie wytworzoną sytuacyą polityczną, były też przedmiotem obrad ostatniego zjazdu N. Z. R. (Narodowego Związku Robotniczego), który się odbył przed kilku dniami. Rezultatem obrad w tej kwestyi była uchwała, którą poniżej podajemy:

„Zjazd NZR, po rozważeniu sytuacyi politycznej, stwierdza: 1) że realizacya aktu z dnia 5 listopada 1916 roku i budowa Państwa Polskiego z winy czynników społeczeństwa polskiego niezależnych, zostały w ostatnich miesiącach zahamowane,

2) tworzenie zwłaszcza armii polskiej, pomimo dążeń całej czynnej części społeczeństwa polskiego napotyka nieprzezwyciężone przeszkody ze strony rządów państw centralnych,

3) że, natomiast bezwzględność polityki władz okupacyjnych zwłaszcza zaś bezwzględne stosowanie rekwizycyi, mających charakter celowego dążenia do zupełnego podkopania podstaw dobrobytu kraju w czasach ostatnich wzrosły,

4) że wszystkie powyższe objawy budzą w kraju zwątpienie co do realizacyi aktu z 5 listopada 1916 r., oraz powszechne rozdrażnienie zwłaszcza wśród zagrożonej w podstawach swego bytu warstwie robotniczej polskiej i przez to uniemożliwiają należyty rozwój dążeń aktywistycznych.

Wobec powyższego Zjazd zwraca się do Tymczasowej Rady Stanu, by zechciała zastosować jak najenergiczniejsze środki w celu przyśpieszenia realizacyi aktu z 5 listopada 1916. r.

Jednocześnie Zjazd wzywa wszystkie koła organizacyjne do jak najenergiczniejszej akcyi w społeczeństwie celem szerzenia, wbrew wszelkim przeszkodom, czynnej myśli niepodległościowej."

Organizacya armii polskiej.

Kurs adyutantów zaciągu do wojska polskiego.

(Korespondencya własna Gazety Polskiej).

WARSZAWA 22 marca.

(x) 19 bm. rozpoczął się zapowiedziany kurs dla oficerów legionowych, którzy przydzieleni będą do służby zaciągowej w charakterze adjutantów Urzędów Głównych Zaciągu do Wojska polskiego. W kursie tym biorą udział prócz wyznaczonych oficerów także oficerowie z krajowego Inspektoratu Zaciągu do Wojska polskiego — w charakterze hospitantów. Kurs potrwa cztery dni, a program jego uległ nieznacznej zmianie. Prócz zapowiedzianych wykładów (zob. „Gazetę Polską" Nr. 60) wygłoszonych będzie jeszcze kilka innych, tak, że ustalony już obecnie program ich przedstawia się, jak następuje:

Ogólne zasady służby zaciągowej i służby adjutantów — pułk. Sikorski.

Służba kancelaryjna— kapitan Wyrostek.

Wojskowe prawo dyscyplinarne — por. Rostworowski.

Służba koszarowa i garnizonowa por. Florek.

Zasady służby ekonomiczno-administracyjnej — por. Górecki.

Zasady ewidencyi wojskowej — chor. Strojek.

Zadania piśmienne — por. Rostworowski.

Pomoc Państwowa dla rodzin żołnierzy i dla inwalidów wojskowych — chor. Pile.

Zasady przeglądu wojskowo-lekarskiego — ppor. dr. Bogacki.

Cyfrowe podstawy poboru przymusowego w Królestwie Pol. —chor. Czarnowski.

Departament pracy Rady Stanu i jego zadania.

(*Korespondencya własna „Gazety Polskiej"*).

WARSZAWA, 22 marca.

Wojna wywołała u nas zamieszanie w życiu gospodarczem w kraju i jego częściowy rozkład. Przemysł wielki prawie w całości jest unieruchomiony, wskutek czego liczne rzesze robotnicze znalazły się w sytuacyi bez wyjścia: bez pracy i zarobku. Grozę sytuacyi powiększył jeszcze fakt, że nasze organizacye robotnicze prześladowane i gnębione przez rząd carski, nie mogły — wskutek braku funduszów i oszczędności — nędzy w obozie robotniczym przeciwdziałać, choćby częściowo. Robotnicy nasi ujrzeli się wobec konieczności emigrowania zagranicę, aby na obcej ziemi znaleźć pracę i zarobek.

Cały szereg przyczyn złożył się na to, że położenie naszych robotników poza granicami Królestwa stało się bardzo krytyczne. Poważną rolę odegrała tutaj przynależność państwowa—do 5 listopada — rosyjska emigrantów naszych.

Losem i sprawami rzesz robotniczych w kraju i zagranicą zajął się Departament Pracy Rady Stanu. Ma on przed sobą szereg zadań doniosłych a pilnych. Przedewszystkiem gromadzić będzie Dep. Pracy materyały celem opracowywania projektów prawodawczych w zakresie pracy, przepisów tymczasowych, dotyczących ochrony pracy. Przepisy te, uzupełnione i zatwierdzone przez T. Radę Stanu, zastąpią niejako lub nawet całkowicie zamienią obowiązujące dotychczas u nas przepisy w tej dziedzinie. Dep. zajmie się również kwestyą ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do pracy, bezrobocia i śmierci, oraz będzie organizował a następnie kierował tworzonemi w tym celu instytucyami.

Pomoc dla ludności bezrobotnej należy również do zadań Dep. Pracy, toteż w porozumieniu z innemi Departamentami Rady Stanu i instytucyami obywatelskiemi i samorządnemi, zajmie się organizowaniem racyonalnem pomocy dla ludności, pozbawionej pracy i roztoczy opiekę materyalną i prawną nad robotnikami naszymi, których los rzucił poza granice Królestwa, oraz zajmie się zorganizowaniem prawidłowego pośrednictwa pracy, przyczem w tej dziedzinie niezbędne jest współdziałanie i wydatna pomoc ze strony instytucyi obywatelskich i samorządnych. Regulowanie podaży i popytu pracy posiada doniosłe znaczenie w życiu gospodarczem i dlatego oczekiwać należy, że Dep. Pracy znajdzie tu, jak i w szeregu innych poczynań, zrozumienie i poparcie. *Gejot.*

List ks. biskupa Bandurskiego i odpowiedź Rady Stanu.

Dostojny Panie Marszałku Koronny!

Wysoka Rado!

W tym samym miesiącu, w którym niegdyś przed 54 laty powstał tajny Rząd Narodowy, wypowiadający walkę przemocy carskiej i obrożom srogiej niewoli, wita cała Polska — po długim okresie okrutnego ucisku i zatamowania narodowego życia, jawny najwyższy Rząd Polski w Tymczasowej Radzie Stanu w Warszawie.

W karnym ordynku stają wszyscy prawi Synowie Polski przy Was, Senatorowie nowo-budującej się Rzeczypospolitej.

Na Wasze barki włożono przeogromny ciężar obowiązków, olbrzymie brzemię prac i odpowiedzialności, jakie Was czekają przy budowie Państwa Polskiego.

Na barki Wasze włożono Ojczyznę całą!

Na Was zwrócone oczy całego świata, śledzącego pilnie a bacznie, azali naród polski dorósł dzisiejszej doby, azali postawą swą, a ofiarą godzien stanąć w szeregu narodów wolnych, dążących poprzez twardą pracę i krwią a potem uznojony trud do niepodległego bytu!

Waszem najważniejszem zadaniem zaświadczyć wobec całego świata, że Polacy nietylko umieli czekać na wyzwolenie, ale i czynem najszczytniejszym chcieli je przyspieszyć, ubezpieczyć, utrwalić!

Od Was oczekuje hasła naród i słucha, azali wkrótce zabrzmi złoty róg pobudką wojenną — pod hasłem:

Wziąć tobie topór oburącz
I siąść stróżem u proga
I nie zwolić ni piędzi ziemi!

A na ten Wasz rycerny głos spotężni się duch, podejmie los:

Z Wami dziejów księga roztwiera karty nad Narodem, wróżąc lepszą dolę!

Za Skargą tedy powtarzam, prosząc Boga dla Was o dary „wielkiej mądrości, biegłości i umiejętności, których ustanowienie praw i opatrzenie wykonania ich potrzebuje, aby się sprawiedliwości i w pożytkach pospolitych i w dochowaniu całości Rzeczypospolitej nie pochybiło".

Tego Wam życzę i o to się modlę, aby w Was był ów duch, co się odmładza, szuka bytu i prawdy szuka i sprzymierzeń z owymi duchy, co są wielkie, niebosiężne co są mocne nad moce światów, a potężne, jak legendarne Króle — jak mocarze, byście mogli dźwignąć naród z legowiska gnuśnego, lenistwa, wygodnego bytowania i próżnego czekania, do odważnego, a mężnego starcia się z odwiecznym wrogiem i zwyciężenie raz na zawsze wydartych nam niedawno dziedzin!

Na ten wielki, ostatni, przełomowy czas niech Bóg Wam odda takie dusz jedynowładztwo, byście jako słup ognisty szli przed szeregiem zwartym na przedzie dla uratowania powagi i zbawienia Narodu w świecie, dla dobra, zwycięstwa i chwały Wolnej i Niepodległej Polski!

Przy tej sposobności składam skromną ofiarę, na którą mnie stać w obecnej chwili. Gdy Ojczyzna w potrzebie największej, nie przystoi biskupowi polskiemu stroić się w złote łańcuchy, krzyże drogie i kosztowne pierścienie. Szlachetny ten kruszec niech idzie na rzecz Skarbu powstającego Państwa Polskiego, na Wojsko Polskie. Przeznaczam na ten cel: Krzyż biskupi złoty z szmaragdem i brylantami — złoty podwójny łańcuch weneckiej roboty i biskupi pierścień.

Proszę gorąco o przyjęcie tego daru, który płynie z ochotnego i radością przepełnionego serca z życzeniem: „Niech pod nogi Wasze majętności i zdrowie kładzie Naród"!

Szczęść Boże!

Z błogosławieństwem, z czcią i oddaniem

Biskup Władysław Bandurski.

WARSZAWA, dn. 15 marca 1917 r.

Najdostojniejszy Pasterzu!

Ze szczerym uczuciem wdzięczności odczytała Tymczasowa Rada Stanu przedziwnie proste, piękne i głębokie słowa, które przysłałeś nam Najdostojniejszy Pasterzu!

Pospieszamy zapewnić, że zdajemy sobie sprawę z ciężkich i trudnych obowiązków, ktore na barki nasze włożyła chwila dziejowa. Wyzwoleni z hańbiących łańcuchów przemocy rosyjskiej, pragniemy uczynić ze swej strony wszystko, aby niezłomne pragnienie wolności ogarnęło zbiorową duszę całego Narodu, aby najszersze koła naszego społeczeństwa zrozumiały wartość i wagę czynu polskiego, aby nasza własna wola zaważyła na szali losów naszych, aby rozbłysnął znowu miecz polski i wobec całego świata zaświadczył o niewygasłych dążeniach Polaka, o rycerskim duchu, który wiódł naszych przodków do świętej walki o wolność, a który po stu latach cierpień najkrwawszych odrodził się znowu w chłopcu polskim, ubranym w szary mundur strzelecki.

Najdostojniejszy Pasterzu! Troska o stworzenie własnej siły zbrojnej, o przywrócenie należnej czci imieniu polskiemu, bronionemu przez liczne hufce orężne, stojące na straży honoru zmartwychwstającej Polski, troska o wojsko polskie najgłębiej serca nasze przenika.

W pracy, którą widzimy przed sobą, piętrzą się trudności. Nie ustajemy przecież w swoim dążeniu, a najofiarniejszy i najczystszy patryotyzm, który płonie w Twoim sercu Najdostojniejszy Pasterzu, będzie nam odtąd przykładem.

Jak Polska długa i szeroka, rozbrzmiewa wszędzie chwała imienia Twojego, Najdostojniejszy Pasterzu!

Jesteśmy dumni, że jego mocarne, spiżowe słowa do nas zostały skierowane, że jego wzruszająca, patryotyczna ofiara na nasze ręce została złożoną.

Najdostojniejszemu Pasterzowi, Biskupowi Bandurskiemu, Wielkiemu Polakowi, Płomiennemu Patryocie, Tymczasowa Rada Stanu przesyła wyrazy najgłębszej czci i hołdu.

Podpisani: Marszałek Koronny i Sekretarz T. R. S.

Kronika.

Kalendarzyk. Dziś Sobota Marka i Tymoteusza M.m.
Niedziela Zwiastowanie N. M. P.
Poniedziałek Ludgera B. W., Tekli M.
Wschód słońca 5·57.—Zachód 6·17.

Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie. Termin otwarcia kasy nie został jeszcze ustalony. Otwarcie nastąpi prawdopodobnie między dn. 1 a dn. 15 kwietnia. Natomiast praca biurowa wewnętrzna już rozpoczęta w urządzonych już prawie całkowicie biurach w dawnej hali b. banku państwa przy ul. Bielańskiej.

Kursy urzędników średnich w Warszawie. Trzeci kurs nauk dla urzędników średnich rozpocznie się 18 kwietnia i trwać będzie do 14 lipca.

Wymagane: skończony 18 rok życia, świadectwo dojrzałości, conajmniej 6 kl. zakładu naukowego. Opłata 25 marek.

40,000 rubli na cele dobroczynne. Niedawno zmarły prof. Leo-

nard Dawid zapisał na warszawskie Tow. Dobroczynności 25,000 rb., 6,000 rubli na dwa stypendya, 3,500 rb. na warszawskie Tow. naukowe, 2,500 rb. na kolonie letnie i 2,300 rb. na Tow. opieki nad dziećmi.

Żydowski klub narodowy. Władze okupacyjne zatwierdziły ustawę Żydowskiego klubu narodowego w Warszawie.

(x) **Zapowiedziany obchód imienin** bryg. Piłsudskiego nie odbył się. Podobnie odpadło przyjęcia w Resursie Obywatelskiej, które zamierzały urządzić Zjednoczone Stronnictwa demokratyczne.

3000 koron złożyli oficerowie i żołnierze 6 p. piechoty Legionów Polskich Tymczasowej Radzie Stanu jako dar na wsparcia dla ofiar wojny na ziemiach polskich.

Skon arcybiskupa Kluczyńskiego. Otrzymane z Petersburga: dzienniki polskie podają wiadomość z Jałty, że dn. 28 lutego zmarł tam arcybiskup metropolita mohylowski ksiądz Wincenty Kluczyński.

Ukaranie gorzelnika. Józef Kaufmann kupiec w Kaliszu, został ukarany za potajemne gorzelnictwo grzywną 1000 marek i 3 tygodnie aresztu.

Morderstwo. Jakiś mężczyzna namówił onegdaj kupca koni w Garwolinie Chaima Obfeiera, by poszedł z nim kupić konia w przyległej wsi. Kilka godzin później znaleziono Obfeiera zabitego, o jaką wiorstę od miasta. Mordercę złapano i osadzono w więzieniu.

(r) **Komitet Związku kolejarzy** w Warszawie sporządził listę członków. Widnieje w niej wiele nazwisk kolejarzy z Zagłębia.

Niezwykła uczta artystyczna czeka w so otę dnia 24-go b. m. mieszkańców Niemiec. Oto w przejeździe zagranicę koncertować tam będzie primadonna Opery warszawskiej p. Maryla Rola-Rakowiecka.

Z Dąbrowy.

O mąkę na święta. Dowiadujemy się, że władze generał-gubernatorstwa lubelskiego, przeznaczyły po 250 gr. pszenicy na głowę, dla żydów, na wypiekanie mac podczas ich świąt. To znaczy przypada $2^1/_4$ kg. na osobę, na cały czas trwania świąt. Na okupacyę austro węgierską przeznaczono w tym celu 930,000 kg., a na sam obwód dąbrowski 26,000 kg. pszenicy.

Dowiedziawszy się o tem, wystąpił Komitet Ratunkowy do S. K. R. z prośbą, o wystaranie się o równą ilość mąki dla ludności katolickiej do rozdzielenia podczas zbliżających się świąt. Żywimy niepłonną nadzieję, że starania K. R. uwieńczone będą pomyślnym skutkiem i że ludność produkująca to zboże będzie miała prawo z niego przynajmniej w tej samej mierze korzystać, co ludność konsumująca.

Koncert prof. Szwarcensteina, który odbędzie się dzisiaj wieczorem budzi bardzo żywe zainteresowanie w mieście i zapowiada się jaknajlepiej.

Walące się domy. Grupa właścicieli domów koło Szkoły górniczej, skarży się, że z powodu robót podziemnych, ściany domów pękają. I tak np. dom nr. 50 grozi zawaleniem. Sprawę tę rozpatruje obecnie komisya złożona z przedstawicieli komendy obwodowej, zarządu górniczego, zarządu miejskiego i kopalń.

O fachowe prowadzenie. Wiele sklepów masarskich w mieście naszem, prowadzonych jest przez ludzi niefachowych, nie mających zupełnie pojęcia o swoim zawodzie. Stosunki takie mogły być tolerowane dawniej. Ale dziś, kiedy istnieje cech masarzy, w łonie swoim grupujący ludzi wyszkolonych—powinno się miasto zająć sprawą zamykania sklepów masarskich przez nie fachowców, prowadzonych na szkodę mieszkańców.

Z Sosnowca.

(s) **Koło elektrotechników.** Przy Polskich Związkach zawodowych świeżo zorganizował się „Polski Związek Zawodowy elektro-monterów" w Sosnowcu.

Zarząd tymczasowy tego Związku wzywa niniejszym wszystkich elektromonterów Zagłębia, by dnia 25 b. m. o godzinie 3 popołudniu przybyli na posiedzenie do siedziby Związku Sosnowiec—Pogoń (dom Związku Żelaznego). Na porządku dziennym wybór zarządu Związku.

Z Będzina.

Ulga podatkowa. Pisaliśmy już swojego czasu, że Zarząd Stowarzyszenia właścicieli domów i placów w Będzinie wyjednał u władzy Powiatowej ulgę w płaceniu podatków zaległych z lat 1912—1913 od nieruchomości. Termin wpłacenia trzeciej raty w sumie rb. 3000 upływa w dniu 31 marca, a tym czasem Zarząd kwoty tej w kasie swej nie posiada, i co zatem idzie należności wpłacić nie może w oznaczonym terminie, a wskutek tego ulga 70 proc. może być cofniętą. Władze wymagać będą całkowitej należności podatkowej. W interesie więc właścicieli domów i placów zalegających w płaceniu, leży aby jak najspieszniej uiścili należności i tem samem wyprowadzili z dziwnego i niewyraźnego położenia Zarząd Stowarzyszenia.

(b) **Rada Miejska.** Otrzymujemy wiadomość, że Rada miejska m. Będzina została już przez Władze niemieckie zatwierdzoną. Pierwsze posiedzenie odbędzie się w przyszłym tygodniu. Zaproszenia już są rozsyłane do wszystkich członków.

Z pożogi rosyjskiej rewolucyi.

Kontrrewolucya w Rosyi.

KOPENHAGA (TBK). Podróżni przybywający z Rosyi do Haparandy twierdzą, że coraz silniej rozwija się przeciwrewolucya; niezgody między komitetem wykonawczym a roboczym stają się coraz jaskrawsze. Robocza partya chce wywołać przeciwrewolucyę w celu przyspieszenia końca wojny. Ogólnie obawiają się przeciwrewolucyi ze strony partyi wielkich książąt i biurokracyi.

Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu: gen. Rennenkampfa, prokuratora św. synodu Rajewa, nacyonalistycznego posła do Dumy Markowa, przewodnika czarnej sotni Dubrowina i byłego prezydenta ministrów Kokowcowa. Mordercy Rasputina zostali uwolnieni.

Car i carowa aresztowani.

PETERSBURG (Reuter). Komendant dystryktu petersburskiego gen. Korniłow oznajmił carowej w pałacu w Carskim Siole, że z uchwałą prowizorycznego rządu jest ona uwarzaną za aresztowaną. Carowa prosiła o dopuszczenie służby. To zostało jej przyznanem.

Ex Car został po przyjeździe do Carskiego Sioła przyjęty przez gen. Korniłowa i przywieziony pod eskortą kawaleryi do pałacu.

(Gen. Korniłow został w roku 1916 wzięty do niewoli z całym sztabem koło Gorlic. Z obozu oficerskiego w Dolnej Austrzi udało mu się później uciec. Red.).

Anglia dyktatorką Rosyi.

BERLIN (TBK). „Nordd. Allg. Ztg." ogłasza list jednego z członków ambasady amerykańskiej w Petersburgu, w którym pisze on: życie jest tu bardzo drogie. Podczas ostatnich tygodni było wielkie zdenerwowanie w Petersburgu, z powodu niemieckich propozycyi pokojowych. Niemieckie propozycye niebyły całkiem nie oczekiwaną, ale projekt Wilsona był ważniejszy.

Tłumy były w dzikiem zdenerwowaniu, mimo że policya zabraniała wszelkich publicznych demonstracyi. Nawet w Dumie musieli entuzyaści milczeć, przez kilka dni bano się, że partya pokojowa zyska przewagę, ale potem znowu chwyciła partya angielska ster rządu w swoje ręce. Jaka szkoda, że armia rosyjska jest opanowana przez anglików.

Ledwo pozbyto się przekupionych niemców, a aroganccy anglicy opanowali Rosyę.

Mówią, że rosyjski rząd nie może wydać ani kopiejki, bez pozwolenia ambasadora angielskiego.

Podczas mowy w Dumie, patrzy Pokrowski cały czas na Buchanana, jakby oczekując jego przyzwolenia. Ogólnie mówią, że Anglia jest jedynem krajem opierającym się zawarciu pokoju i powstrzymuje ona od tego inne kraje.

Zadowolenie Anglii.

LONDYN (TBK). W izbie gmin, postawił kanclerz Bonar Law wniosek, aby winszować rosyjskiemu narodowi do stworzenia wolnych instytucyi, przyczem powiedział, że jeszcze jest za wcześnie aby powiedzieć, że całe niebezpieczeństwo już minęło, ale nie zawcześnie, by pozdrowić parlament sprzymierzonego państwa i jego rząd, który był stworzony w celu doprowadzenia wojny do korzystnego końca. Bonar Law wyraził współczucie dla cara, który przez 3 lata był lojalnym sprzymierzeńcem Anglii i na którym spoczywał ciężar, który dla niego okazał się za wielkim.

Bonar Law i Asquith popierają wniosek.

Oficyalne zawiadomienie koaliantów.

AMSTERDAM (Ag. Petersburska). Korespondent „Times'a" donosi: Minister spraw zewnętrznych Miliukow zawiadomił ambasadorów państw sprzymierzonych oficyalnie, o abdukacyi cara; o objęciu rządów przez prowizoryczny rząd i wyraził nadzieję, że zastępcy aliantów poprą go, by wzmocnić więzy przyjaźni Rosyi z sprzymieżonymi.

Buchanan odpowiedział, że cieszy się z możności wejścia w osobiste stosunki z Miliukowem.

Komitet robotniczy i posłowie wojska ogłosili wezwanie, w celu podjęcia robót w Petersburgu.

Fabryki w Moskwie są wszystkie w ruchu.

Socyaliści szwajcarscy do rządu prowizorycznego.

BERNO (TBK). Frakcya socyalnodemokratyczna w radzie państwa wysłały telegram. do partyi socyalistyczne, w Dumie, w którym wyraża radość z powodu zwycięstwa sprawy narodu, życzy powodzenia w uzyskaniu rządów demokratycznych i wyraża nadzieję, że rosyjscy socyalni-demokraci będą energicznie dążyli do zawarcia pokoju.

Rosya chce pokoju.

BERLIN (TBK). „Voss. Ztg." donosi z Sztokholmu: w odezwie rosyjskich socyalistycznych rewolucyonistów żąda naród, nie mając żadnego interesu w obecnej krwawej wojnie, **natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych.**

Wiren zabity.

SZTOKHOL (TBK). Gazety fińskie donoszą, że w Kronstadzie został admirał Wiren, znany z wojny rosyjsko japońskiej przed przybyciem przedstawicieli Dumy, zabity.

Car w rękach rewolucyi.

LONDYN. Biuro Reutera donosi z z Petersburga, że car przybył już do Carskiego Sioła.

2 miliardy rubli.

LYON (TBK). Gazety tutejsze donoszą, że prowizoryczny rząd udzielił pozwolenia na wydanie banknotów wartosci 2 miliardów rubli—w Rosyi.

Spokój w Petersburgu.

LONDYN (TBK). „Times" donosi: 21 bm. rozpoczęły fabryki petersburskie pracę.

Warsztaty Putiłowskie uzyskały węgiel. Ruch kolei miejskich jest prawie normalny.

Komunikat austryacki.

WIEDEN, 23 marca.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Nasz wypad wczorajszy nad Berezyną, kosztował nieprzyjaciela wiele krwawych strat; zresztą nic do doniesienia.

NA FRONCIE WŁOSKIM nic nadzwyczajnego.

NA FRONCIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM. Na wschód od jeziora Ochryda znowu odbiliśmy francuski atak.

v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 23 marca.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Francuskie oddziały, które po obu stronach St. Simon przez Sommę i kanał Crozat przeszły, zostały atakiem na i za te odcinki odrzucone. Nieprzyjaciel poniósł krwawe straty, stracił 230 jeńców, wiele karabinów maszynowych, automobili. Między Oise a Aisne rozwijają się wieczorem walki. Na zachód i południe od Margival ataki silnych francuskich oddziałów.

Odparliśmy je ogniem i przeciwatakiem. Nasza artylerya miała także poza tym polem wiele dobrych celów w zebraniach wojsk i ruchach. Koło lasu Lavilleaux odparto atak francuzów przeprowadzony po przygotowaniu artyleryi.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM. Koło Monastyru zachowywali się Francuzi spokojnie, prócz niepowiedzionego ataku w przesmykach między jeziorami.

Jeden z naszych samolotów obrzucał bombami angielskie budowle koło Mudros na wyspie Lemnos z dobrym skutkiem. Wrócił on nieuszkodzony do miejsca wylotu.

v. Ludendorff.

Zatopienie okrętu amerykańskiego.

BERLIN (TBK). Parowiec amerykański Halton płynący z Filadelfii z 6,000 ton nafty do Retterdamu został zniszczony przez łódź podwodną niemiecką koło Doggerbank dnia 21 bm. Z 43 ludzi załogi prawdopodobnie 21 utonęło.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.